

Sygn. akt III Ca 307/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SO Paweł Poręba

Protokolant : sekr. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2021 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) Spółce z o.o.
w K.

o zapłatę 9 479,02 zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie

z dnia 8 lutego 2021 r., sygn. akt VII C 69/20

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

Sygn. akt III Ca 307/21

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z 15 lipca 2021 r.

Powód A. D. pozwem wniesionym 10 lutego 2021 r. domagał się zasądzenia od pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. kwoty 9479,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 1 lutego 2019 r. do dnia zapłaty. Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podano, że powód zawarł z pozwanym umowę o świadczenie usług zarządzania (kontrakt menadżerski). Na jej podstawie pełnił funkcję prezesa zarządu spółki. W przedmiotowej umowie strony ustaliły m.in. wynagrodzenie stałe przysługujące powodowi co miesiąc w wysokości 9479,02 zł za stosowanie się do zakazu

działalności konkurencyjnej wobec spółki w okresie trwania umowy, a także po jej rozwiązaniu oraz wysokość odszkodowania przysługującego powodowi z tego tytułu, obliczonego jako 6-krotność miesięcznego wynagrodzenia stałego, płatnego w miesięcznych ratach do ostatniego dnia miesiąca. Uchwałą podjętą w dniu 29 listopada 2018 r. nr (...) Rada Nadzorcza spółki postanowiła o odwołaniu powoda z funkcji Prezesa Zarządu Spółki, w ten sposób umowa łącząca strony została rozwiązana. Z kolei uchwałą nr (...) Rada Nadzorcza postanowiła o uznaniu kontraktu za nieważny od samego początku, w związku z naruszeniem zasad reprezentacji wynikających z art. 210 § 1 k.s.h. oraz umowy spółki i z tego powodu odstąpiono od rozwiązania tego kontraktu jako nigdy nie zawartego.

Ponadto powód wskazał, że w dniu 31 stycznia 2019 r. złożył wobec spółki oświadczenie o przestrzeganiu zakazu konkurencji.

Powód dochodzi od pozwanego świadczenia w postaci odszkodowania za przestrzeganie zakazu konkurencji w miesiącu styczniu 2019 r. Powód został odwołany 29 listopada 2018 r., oświadczenie o zakazie konkurencji złożył 31 stycznia 2019 r., zatem rata odszkodowania powinna zostać wypłacona powodowi do 31 stycznia 2019 r. Świadczenie to nie zostało powodowi wypłacone i jest wymagalne od 1 lutego 2019 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł zarzut nieważności umowy wskazując, że umowa z dnia 21 lutego 2018 r. jest nieważna, gdyż przewodniczący Rady Nadzorczej T. W. nie został skutecznie umocowany do zawarcia tej umowy. Wprawdzie w uchwale nr (...) Rada Nadzorcza uchwaliła, że umocowuje przewodniczącego rady do podpisania umowy o świadczenie usług, jednakże rada nie była do tego uprawniona.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2021 r. (k. 169) Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie zasądził od pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. w K. na rzecz powoda A. D. 9479,02 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 lutego 2019 r. do dnia zapłaty (punkt I) oraz 2317 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (punkt II).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 28 lutego 2013 r. powód A. D. został powołany na stanowisko prezesa zarządu spółki na pięcioletnią kadencję do 28 lutego 2018 r. Z dniem 1 marca 2013 r. został zatrudniony na umowę o pracę na stanowisku prezesa zarządu spółki. Porozumieniem zmieniającym umowę o pracę zmieniono z dniem 1 listopada 2013 r. wynagrodzenie zasadnicze powoda.

W związku ze zmianą przepisów w 2017 r. tzw. ustawy kominowej w maju 2017 r. Rada Nadzorcza za porozumieniem stron rozwiązała z powodem umowę o pracę z dniem 31 maja 2017 r. i z dniem 1 czerwca 2017 r. zawarła z powodem kontrakt menadżerski. W tym kontrakcie zasadniczej zmianie uległo wynagrodzenie powoda. W kontrakcie menadżerskim zawarto przepisy dotyczące zakazu konkurencji przez okres 6-ciu miesięcy oraz zapis dotyczący trzymiesięcznej odprawy po rozwiązaniu kontraktu. W dniu 17 stycznia 2018 r. podpisano z powodem aneks odnośnie wynagrodzenia powoda w celu dostosowania jego wysokości do zapisu kontraktu. Do zawarcia tego aneksu z powodem w imieniu spółki został upoważniony przez członków Rady Nadzorczej przewodniczący rady T. W.. Aneks miał obowiązywać od 1 stycznia 2018 r. do końca lutego 2018 r., tj. do końca pięcioletniej kadencji.

W dniu 21 lutego 2018 r. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej, w którym uczestniczył także powód. Ostatnim punktem posiedzenia było omówienie propozycji powołania powoda na członka zarządu na następną pięcioletnią kadencję oraz zawarcie kontraktu menadżerskiego. Na czas obrad w tej kwestii powód opuścił posiedzenie rady. Po zakończeniu obrad poproszono powoda, złożono mu gratulacje za dotychczasową pracę i został on poinformowany, że Uchwałą z dnia 21 lutego 2018 r. nr (...) Rady Nadzorczej Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w K. powołano go na kolejną kadencję z dniem 1 marca 2018 r. do pełnienia funkcji Prezesa Zarządu – Dyrektora Generalnego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w K., jednocześnie umocowując Przewodniczącego Rady Nadzorczej T.

W. do podpisania umowy o świadczenie usług zarządzania z A. D., która stanowiła załącznik do uchwały (§ 2 w/w uchwały).

Powód podpisał kontrakt w dwóch egzemplarzach, nie otrzymał jednak egzemplarza do swojej dyspozycji.

Jeden egzemplarz kontraktu został przekazany do kadr, a drugi do dokumentów zarządu. Na gruncie tej umowy strony ustaliły miesięczne wynagrodzenie stałe przysługujące powodowi w wysokości 9479,02 zł (§ 8 ust. 2 umowy), zakaz działalności konkurencyjnej wobec spółki w okresie trwania umowy (§ 11 umowy) oraz w okresie po jej rozwiązaniu. Strony również ustaliły wysokość odszkodowania przysługującego powodowi z tytułu zakazu działalności konkurencyjnej, obliczonego jako 6 - krotność miesięcznego wynagrodzenia stałego, płatnego w miesięcznych ratach do ostatniego dnia miesiąca (§ 12 ust 2 umowy).

Zgodnie z postanowieniami statutu i Regulaminu Rady Nadzorczej (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., do kompetencji Rady Nadzorczej należą w szczególności: powoływanie i odwoływanie członków zarządu oraz nawiązywanie i rozwiązywanie stosunku pracy z członkami zarządu (§ 3 ust. 3 pkt e i f oraz § 22 ust. 6 i 7 Statutu). Przedmiotowa umowa została podpisana z powodem przez T. W., który został upoważniony przez Radę Nadzorczą do przedłużenia kontraktu menadżerskiego stanowiącego załącznik do uchwały Rady Nadzorczej nr (...) (§ 2 uchwały nr (...)).

W dniu 29 listopada 2018 r. Rada Nadzorcza (...) sp. z o.o. w K. podjęła uchwałę nr(...), w której postanowiła odwołać od dnia 29 listopada 2018 r. A. D. z funkcji prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. Natomiast uchwałą nr (...) Rada Nadzorcza postanowiła uznać za nieważny od samego początku kontrakt menadżerski zawarty z A. D. w związku z naruszeniem zasad reprezentacji wynikających z art. 210 § 1 k.s.h. oraz umowy spółki.

A. D. po rozwiązaniu kontraktu menadżerskiego przestrzegał zakazu konkurencji i wystawiał stosowne oświadczenia wraz z rachunkiem.

Pismem z 5 lutego 2020 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie do 7 lutego 2020 r. kwoty 75832,16 zł należności wynikającej z umowy o świadczenie usług zarządzania.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest w pełni uzasadnione.

Powód dochodził roszczenia wynikającego z zawartej między nim a pozwaną spółką umowy kontraktu menadżerskiego z dnia 21 lutego 2018 r. Z materialnoprawnego punktu widzenia, kontrakt menadżerski jest rozbudowaną umową zlecenia, o której mowa w art. 734 kodeksu cywilnego i następnych, obejmującą również świadczenie usług - czynności faktycznych - właściwych specyficje przedsiębiorstwa, którego kontrakt dotyczy. Treść stosunku prawnego łączącego powierzającego zarząd firmą i menedżera określona jest każdorazowo przez strony.

Kontrakt ten jest tożsamy w swej treści i stanowi załącznik do uchwały Rady Nadzorczej pozwanej spółki z dnia 21 lutego 2018 r. nr (...). Strony w treści tej umowy ustaliły między innymi wynagrodzenie stałe przysługujące A. D. co miesiąc w wysokości 9479,02 zł oraz zakaz działalności konkurencyjnej wobec spółki w okresie trwania umowy, a także w okresie 6 miesięcy po jej rozwiązaniu. W dalszych zapisach strony uzgodniły wysokość odszkodowania przysługującego powodowi z tego tytułu, obliczonego jako 6 – krotność miesięcznego wynagrodzenia stałego, płatnego w miesięcznych ratach od ostatniego dnia miesiąca. Pozwana z dniem 29 listopada 2018 r. uchwałą Rady Nadzorczej odwołała A. D. z funkcji Prezesa Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w K.

Powód, zgodnie z treścią § 12 ust. 2 kontraktu menadżerskiego, dochodził od pozwanego świadczenia w postaci odszkodowania za przestrzeganie zakazu konkurencji w miesiącu styczniu 2019 r. W myśl powołanego zapisu, odszkodowanie to winno być płatne w łącznej wysokości obliczonej jako sześciokrotność miesięcznego wynagrodzenia stałego. Odszkodowanie to w części przypadającej na dany miesiąc miało być płatne w 6 miesięcznych ratach, od ostatniego dnia danego miesiąca. Powód mając na uwadze zapis umowy o zarządzanie, powstrzymywał się w okresie tam przewidzianym od działalności konkurencyjnej. Powód wystawiał stosowne oświadczenia o przestrzeganiu powyższego zakazu.

Sąd pierwszej instancji jako chybioną ocenił argumentację strony pozwanej o tym, że A. D. został niewłaściwie powołany na stanowisko Prezesa Zarządu. Powód A. D. podpisał bowiem umowę z umocowanym do tego pełnomocnikiem rady T. W. (Uchwała Rady Nadzorczej z 21 lutego 2018 r. nr (...)). Zgodnie z treścią art. 210 § 1 k.s.h. w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Sąd Rejonowy podzielając pogląd prawny zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r. V CSK 84/11 (publ. LEX nr 1214611) wyjaśnił, że przewidziany w art 210 § 1 k.s.h. wymóg reprezentowania spółki przez radę nadzorczą jest spełniony także wtedy, gdy działająca kolegialnie rada nadzorcza podjęła uchwałę (odpowiednią większością, na posiedzeniu z zachowaniem wymaganego kworum), w której wyraziła zgodę na dokonanie określonej czynności, objętej hipotezą tego przepisu i ustaliła treść tej czynności, a samo – odpowiadające dokładnie uchwale – oświadczenie potrzebne do jej dokonania złożył upoważniony do tego członek rady nadzorczej.

Ponadto sąd pierwszej instancji wskazał, że umowa o pracę z członkiem zarządu spółki - z techniczno-organizacyjnego punktu widzenia - może być podpisana w imieniu pracodawcy (spółki) przez osobę wyłonioną spośród członków rady nadzorczej. Czynności przewodniczącego rady nadzorczej powinny sprowadzać się wyłącznie do dokonywania czynności techniczno-prawnych polegających na zakomunikowaniu członkowi zarządu spółki oświadczenia woli pracodawcy-spółki (w imieniu, której działa rada nadzorcza) zamiast rady nadzorczej występującej in corpore (por. wyrok SN z 23 lipca 2009 r., II PK 36/09 LEX nr 738239). Istotne było, to, że rada nadzorcza nie przekazywała na rzecz jednego ze swych wybranych członków całości kompetencji do dokonywania w imieniu rady "wszelkich czynności faktycznych, prawnych i procesowych", bowiem takie "upoważnienie" w rzeczywistości jest obejściem bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa i przez to nieważne (art. 58 § 1 k.c.).

Sąd Rejonowy podkreślił również, że zawarcie nieważnej umowy o pracę (porozumienia kształtującego warunki pracy i płacy) może w pewnych przypadkach prowadzić do nawiązania (ukształtowania treści) stosunku pracy i to na warunkach określonych w tej umowie. Może to mieć miejsce wówczas, gdy pracownik za wiedzą i wolą osób (organów) uprawnionych do działania za pracodawcę został dopuszczony do wykonywania pracy na warunkach przewidzianych taką umową.

Za słuszne uznał sąd pierwszej instancji stanowisko powoda, zgodnie z którym rada nadzorcza spółki nie jest władna do orzekania o nieważności umów, albowiem stwierdzić nieważność czynności prawnej ex tunc władny jest jedynie sąd.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.).

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją pozwany (k. 180- 183).

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie prawa materialnego, a to art. 210 § 3 k.s.h. w zw. z art. 222 § 6 zd. 1 k.s.h. poprzez przyjęcie, że kontrakt z powodem z dnia 21 lutego 2018 r., na podstawie którego postanowień Sąd Rejonowy zasądził dochodzone pozwem świadczenie jest zgodny z zasadami reprezentacji pozwanej spółki, a tym samym ważny, w sytuacji, w której w dacie zawarcia kontraktu obowiązywały w pozwanej spółce § 25 ust. 2 Aktu Przekształcenia, zgodnie z którym, jeżeli Spółkę reprezentuje Rada Nadzorcza „wystarcza do tego dwóch członków Rady przez Radę upoważnionych, działających łącznie oraz § 2 ust. 7 Regulaminu Rady Nadzorczej przyjętego uchwałą zgromadzenia wspólników nr (...), zgodnie z którym umowy z Członkami Zarządu zawiera w imieniu Rady Nadzorczej Przewodniczący i Zastępca Przewodniczącego działający łącznie.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej.

W odpowiedzi na apelację (k. 199- 201) powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu a podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy.

Zgodnie z art. 374 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r. Sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania.

W apelacji pozwany wniósł o przeprowadzenie rozprawy (k. 181).

Dlatego rozpoznanie apelacji nastąpiło na rozprawie.

Zgodnie z obowiązującą od 03 lipca 2021 r. dyspozycją art. 4 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2021 poz. 1090) i art. 15zsz¹ ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 1842, z późn. zm.) apelacja podlegała rozpoznaniu w składzie jednego sędziego.

Przedmiotowa sprawa w postępowaniu apelacyjnym rozpoznawana jest jako sprawa uproszczona. Żądanie zawarte w pozwie (k. 1) o zapłatę jest bowiem niewątpliwie roszczeniem o świadczenie, zaś wartość przedmiotu sporu (k. 1) wynosząca 99479,02 zł pozwala przyjąć, iż sprawa mieści się w katalogu spraw określonych w art. 505¹ § 1 k.p.c..

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą apelację podziela pogląd wyrażony w uchwale SN z dnia 26 lutego 2021 r. III CZP 19/20 (publ. na stronie internetowej SN), iż niesioną po wejściu w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw apelację od wyroku w sprawie, która według dotychczasowych przepisów nie podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, sąd odwoławczy rozpoznaje według przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu uproszczonym, w brzmieniu nadanym tą ustawą, jeśli w świetle nowych przepisów do tego rodzaju sprawy mają zastosowanie przepisy o postępowaniu uproszczonym.

Sąd Okręgowy rozpoznający apelację jako sąd odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego, a skoro sprawa rozpoznana jest w postępowaniu uproszczonym, to do niniejszego uzasadnienia zastosowanie znajduje art. 505¹³ § 2 k.p.c. Stosownie zatem do art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu stosownie do art. 378 § 1 k.p.c.

Brak było też podstaw do uchylecia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 368 § 4 k.p.c. z powołaniem na nierozpoznanie istoty sprawy.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem pojęcie „istoty sprawy” odnosi się do jej aspektu materialnego, a nierozpoznanie istoty zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, a więc gdy sąd

zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2013 roku, I ACa 306/2013, publ. LexPolonica nr 6960459; wyrok SN z dnia 24 maja 2012 roku, V CSK 260/2011, publ. LexPolonica nr 4934975; wyrok SN z dnia 24 marca 2004 roku, I CK 505/2003, publ. LexPolonica nr 2025461). O sytuacji takiej można mówić, jeżeli np. sąd nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy, ponieważ pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie jednej okoliczności, w związku z czym przedwcześnie oddalił powództwo albo jeżeli zaniechał zbadania merytorycznych zarzutów pozwanego (np. zarzutu przyczynienia, przedawnienia, zasiedzenia, itp.). Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w związku z tym w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych. Skorzystanie w takim wypadku z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowana# w art. 176 Konstytucji RP (tak: wyroki SN: z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, nie publ., z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ., z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, nie publ., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, nie publ., z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, nie publ. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, nie publ. oraz postanowienia z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, nie publ., z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ., z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15, nie publ., z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ. i z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 60/15, nie publ.).

W ocenie Sądu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy jej istota została przez Sąd Rejonowy ustalona, zbadana i wyjaśniona.

W apelacji nie podniesiono zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Podkreślić zaś trzeba, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego (tak: wyrok SN z dnia 18 czerwca 2010 roku V CSK 448/09, publ. LEX nr 677914).

Związanie to oznacza, że Sąd Okręgowy nie bada obecnie i nie rozważa wszystkich możliwych i hipotetycznych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez Sąd Rejonowy.

Sąd Rejonowy postępowanie przeprowadził prawidłowo i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne bez konieczności ich ponownego przytaczania (tak: wyrok SN z 9 marca 2006 r., sygn. akt I CSK 147/05, publ. LEX nr 190753). W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (tak: orzeczenia SN z dnia 13 grudnia 1935 r., publ. C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, publ. Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, publ. OSNC 1999, nr 4, poz. 83, wyrok SN z dnia 5 marca 2015 r., V CSK 270/14, publ. LEX nr 1682218).

Również dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena prawna powództwa jest prawidłowa i zasługuje na aprobatę.

Apelacja została oparta na zarzucie naruszenia prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 210 § 3 k.s.h. w zw. z art. 222 § 6 zd. 1 k.s.h., należało uznać za bezzasadny.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała kwestia ważności zawartej przez powoda umowy o świadczenie usług zarządzania (kontraktu menedżerskiego).

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy trafnie ocenił, że brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności tej umowy. Oceny tej nie podważa podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 210 § 3 k.s.h. w zw. z art. 222 § 6 zd. 1 k.s.h.

Jak stanowi art. 210 § 1 k.s.h. w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników.

Tylko te dwa podmioty są upoważnione zatem do zawierania z członkami zarządu w imieniu spółki wszelkich umów. Niezachowanie zaś tego wymagania powoduje bezwzględną nieważność umowy na podstawie art. 58 k.c.

Reprezentacja spółki przez radę nadzorczą oznacza konieczność działania całego tego organu w przepisanej prawem formie. Z art. 222 k.s.h. wynika, że rada nadzorcza wykonuje swoje obowiązki kolegialnie w drodze uchwał. Wymagana przez art. 210 k.s.h. kolegialność działania rady może wyrazić się przez podpisanie umowy przez wszystkich członków rady albo przez podjęcie uchwały o akceptacji umowy (tak: wyroki Sądu Najwyższego: z 23 września 2004 r., sygn. I PK 501/03 i z 4 listopada 2008 r., sygn. I PK 82/08).

Zatem jedynie w sytuacji, gdy umowę podpiszą wszyscy członkowie rady nadzorczej, to dla zawarcia umowy z członkiem zarządu nie jest konieczna uchwała.

Jeżeli jednak umowa ma być podpisana nie przez wszystkich członków rady nadzorczej, to rada powinna podjąć uchwałę w sprawie zawarcia umowy.

Uchwała, w której rada wyrazi aprobatę dla umowy z określonym członkiem zarządu i na określonych warunkach, upoważniając członka (bądź członków) rady nadzorczej do podpisania takiej umowy, będzie bowiem niewątpliwie wyrazem kolegiального stanowiska rady (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2008 r., sygn. II PK 134/08).

Wymóg kolegiального działania rady nadzorczej w takim przypadku należy zatem rozumieć w ten sposób, że rada nadzorcza jako całość musi podjąć uchwałę wyrażającą wolę dokonania określonej czynności prawnej i określającą dokładnie warunki tej czynności. Uchwała jest więc instrumentem wypracowania wspólnej woli członków organu, niezbędnym dla podejmowania wszelkich rozstrzygnięć z zakresu kompetencji mu przypisanych. W konsekwencji nieważne są umowy zawarte bez kolegiального określenia ich warunków lub zawierające postanowienia wykraczające poza warunki wyraźnie sformułowane w uchwale rady (tak: wyroki Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2008 r., sygn. II PK 134/08 i z 23 lipca 2009 r., sygn. II PK 36/09).

Jak już wskazano przewidziany w art. 210 § 1 k.s.h. wymóg reprezentowania spółki przez radę nadzorczą zostanie niewątpliwie spełniony, gdy oświadczenie w imieniu spółki potrzebne do dokonania czynności wchodzącej w zakres hipotezy tego przepisu złożą wszyscy członkowie rady nadzorczej. Ze względu jednak na praktyczne trudności w reprezentowaniu spółki przez radę nadzorczą działającą w pełnym składzie, często kilku czy kilkunastoosobowym, w orzecznictwie utrwalil się pogląd, że określony w art. 210 § 1 k.s.h. wymóg reprezentowania spółki przez radę nadzorczą jest spełniony także wtedy, gdy działająca kolegialnie rada nadzorcza podjęła uchwałę (odpowiednią większością, na posiedzeniu z zachowaniem wymaganego kworum), w której wyraziła zgodę na dokonanie określonej, objętej hipotezą tego przepisu czynności, i ustaliła treść tej czynności, a samo, odpowiadające dokładnie uchwale, oświadczenie potrzebne do jej dokonania złożył upoważniony do tego członek rady nadzorczej.

Przyjmuje się, że podpisanie umowy z członkiem zarządu przez upoważnionego członka rady nadzorczej ma charakter techniczny i polega w istocie na wykonaniu uchwały rady. Oświadczenie woli jest więc składane przez radę nadzorczą przez podjęcie uchwały, a wyznaczeni (delegowani) przez radę nadzorczą jej członkowie lub członek wykonują jedynie technicznie wcześniejszą uchwałę rady (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008 r., sygn. II PK 179/07).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 2012 r., sygn. V CSK 84/11 wyraził pogląd, że upoważnienie do złożenia oświadczenia może wynikać z uchwały rady nadzorczej lub regulaminu rady nadzorczej uchwalonego przez walne zgromadzenie. Użycie alternatywy łącznej (spójnik lub) może wskazywać na to, że nawet jeśli regulamin określa sposób reprezentacji rady nadzorczej, to nie jest wyłączone podjęcie uchwały udzielającej upoważnienia innym członkom rady.

W orzecznictwie podkreśla się, że upoważnienie nie może przybrać postaci faktycznego przekazania kompetencji rady nadzorczej do reprezentowania spółki jednemu z jej członków. O ile więc umowa z członkiem zarządu spółki - z techniczno-organizacyjnego punktu widzenia - może być podpisana w imieniu spółki przez osobę wyłonioną spośród członków rady nadzorczej, o tyle istotne jest, aby rada nadzorcza nie przekazywała na rzecz jednego ze

swych wybranych członków całości kompetencji do dokonywania w imieniu rady "wszelkich czynności faktycznych, prawnych i procesowych". Miałyby to miejsce na przykład wówczas, gdyby umowa spółki lub regulamin rady nadzorczej zawierał postanowienie, zgodnie z którym w czynnościach z członkami zarządu spółkę reprezentuje przewodniczący rady nadzorczej.

W zakresie, w jakim postanowienie takie wyłączałyby konieczność podejmowania przez całą radę uchwał określających szczegółowo warunki dokonywanych przez spółkę czynności prawnych i nie odnosiło się wyłącznie do technicznej czynności składania podpisów pod dokumentami odzwierciedlającymi treść takich uchwał, należałoby uznać je za niedopuszczalną zmianę szczególnych zasad reprezentacji z art. 210 k.s.h. Takie "upoważnienie" w rzeczywistości byłoby obejściem bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa i przez to nieważne.

Czynności przewodniczącego rady nadzorczej powinny zatem sprowadzać się wyłącznie do dokonywania czynności techniczno-prawnych polegających na zakomunikowaniu członkowi zarządu spółki oświadczenia woli spółki (w imieniu, której działa rada nadzorcza) zamiast rady nadzorczej występującej in corpore (tak: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 marca 2008 r., sygn. II PK179/07; z dnia 23 lipca 2009 r., sygn. II PK 36/09; z dnia 29 stycznia 2014 r., sygn. II PK 124/13; postanowienie SN z dnia 7 lutego 2019 r., sygn. I PK 28/18).

W przywołanym już wyżej wyroku z dnia 22 marca 2012 r. (sygn. V CSK 84/11), Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że uchwała rady nadzorczej wyrażająca zgodę na dokonanie czynności objętej hipotezą art. 210 k.s.h. i ustalająca jej treść nie może być uznana za akt reprezentacji spółki, a jedynie za akt należący do sfery prowadzenia spraw spółki. Aktem reprezentacji spółki, składającym się na czynność, której dotyczyła uchwała, jest dopiero zgodne z treścią uchwały oświadczenie upoważnionego członka rady nadzorczej.

Odmienne zapatrywanie zostało wyrażone w wyroku z 29 stycznia 2014 r., sygn. II PK 124/13, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że reprezentacja spółki przez radę nadzorczą oznacza, że rada nadzorcza jako całość musi podjąć uchwałę, w której dokonuje aktu reprezentacji spółki.

W wyroku z 16 lipca 2013 r., sygn. II PK 326/12, wskazując na istnienie wyrażonej w uchwale kolegialnej woli zawarcia umowy o zakazie konkurencji, Sąd Najwyższy wskazał, że nie budzi wątpliwości możliwość upoważnienia jednego z członków rady nadzorczej do zawarcia umowy w jej imieniu, a bezwzględnej nieważności zawartej umowy nie powoduje brak uchwały zgromadzenia wspólników w tej kwestii (taki wymóg przewidywała umowa spółki), gdyż art. 58 k.c. nie znajduje zastosowania do wymogów czynności przewidzianych w umowie spółki. Nie jest więc z tego powodu możliwe przyjęcie o nieważności zawartej umowy z uwagi na naruszenie art. 210 § 1 k.s.h.

Zdaniem Sądu Najwyższego skuteczne kwestionowanie ważności umowy możliwe byłoby w razie braku kolegialnego ustalenia istotnych warunków umowy lub w razie zmiany warunków umowy przez upoważnionego członka rady nadzorczej.

Wskazać należy również, że w kontekście nieważności umów o pracę zawieranych z członkami zarządu z naruszeniem szczególnych zasad reprezentacji spółki określonych w art. 210 k.s.h., Sąd Najwyższy i sądy powszechne prezentowały stanowisko, zgodnie z którym ta wadliwość umowy nie zamyka stronom możliwości nawiązania stosunku pracy przez czynności konkludentne, w szczególności poprzez dopuszczenie pracownika do pracy, przyjmowania pracy przez pracodawcę i realizowania takiego stosunku prawnego, który odpowiada cechom stosunku pracy określonym w art. 22 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 listopada 2013 r., sygn. I PK 94/13; z 16 stycznia 2013 r., sygn. II CSK 280/12).

W wyroku z 17 lutego 2015 r., sygn. I UK 221/14, Sąd Najwyższy przyjął taką możliwość (tj. zawarcie umowy przez czynności konkludentne) również w odniesieniu do umowy menedżerskiej. Jak stwierdził, nieważność umowy menedżerskiej podobnej do zlecenia, wynikająca z zawarcia jej sprzecznie z art. 210 § 1 k.s.h., nie przeszkadza uznaniu, że dopuszczenie członka zarządu do wykonywania zadań z tym związanych, wykonywanie ich na zasadach

charakterystycznych dla stosunku zlecenia i akceptowanie takiej sytuacji przez upoważniony do zawarcia umowy organ (podmiot) reprezentujący spółkę powoduje ponowne jej zawarcie per facta concludentia.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do kwestionowania ważności umowy o świadczenie usług zarządzania z dnia 21 lutego 2018 r. jako naruszającej art. 210 § 1 k.s.h.

Analiza przywołanego wyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego prowadzi bowiem do wniosku, że w świetle tego przepisu kluczowe znaczenie ma istnienie uchwały wyrażającej kolegiąlną wolę rady nadzorczej, zaś nieważnością skutkuje jedynie zawarcie umowy przez osobę reprezentującą radę nadzorczą przy braku uchwały lub z przekroczeniem warunków w niej określonych.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego posiedzenie rady nadzorczej w dniu 21 lutego 2018 r. obejmowało między innymi omówienie projektu umowy o świadczenie usług zarządzania. Z zeznań świadków T. W. złożonych w sprawie VII C 134/19 – k. 96/2), K. S. (k. 156 od 00:43:03) i B. M. (k. 155/2 od 00:19:07) wynika, że umowa ta była przedmiotem dyskusji, wszyscy członkowie rady zapoznali się z jej projektem i zaakceptowali jego treść. Kolegiąlnie ustalono więc, z kim i na jakich warunkach miała zostać zawarta umowa o świadczenie usług zarządzania.

Swoją wolę co do zawarcia umowy Rada Nadzorcza wyraziła zatem w drodze jednogłośnej uchwały nr(...) (k. 14), mocą której powołała na kolejną kadencję z dniem 1 marca 2018 r. A. D. do pełnienia funkcji prezesa zarządu oraz umocowała Przewodniczącego Rady Nadzorczej T. W. do podpisania z A. D. umowy o świadczenie usług zarządzania stanowiącej załącznik do tej uchwały.

Podjęta uchwała wyrażała więc wolę Rady Nadzorczej zarówno co do powołania powoda na prezesa zarządu jak i co do zawarcia z nim umowy o świadczenie usług zarządzania oraz o określonej treści.

Była ta jednocześnie uchwała adresowana do powoda zawierająca oświadczenie woli Rady Nadzorczej Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółka z o.o. w K..

Zatem uchwała ta nie stanowiła jedynie wewnętrznego aktu prowadzenia spraw spółki, ale również akt reprezentacji spółki, tj. oświadczenie woli, które zostało zakomunikowane powodowi.

Po zakończeniu obrad Rady Nadzorczej powód został bowiem poproszony na salę, gdzie w obecności wszystkich członków rady poinformowano go o wyborze na kolejną kadencję do pełnienia funkcji prezesa zarządu i o podjęciu uchwały w przedmiocie zawarcia kontraktu menedżerskiego o określonej treści.

Okoliczności te powód potwierdził w swoich zeznaniach (k. 165 od 00:20:58).

Również świadkowie K. S. (k. 156 od 00:43:03) i B. M. (k. 155/2 od 00:19:07) oraz T. W. (w sprawie VII C 134/19 – k. 96/2) – członkowie Rady Nadzorczej przyznali, iż przed podjęciem uchwały nr (...) członkowie Rady Nadzorczej mieli do dyspozycji projekt umowy o świadczenie usług zarządzania przez powoda, który przed głosowaniem był analizowany i omawiany. Podpisy wszystkich członków Rady Nadzorczej pod uchwałą nr (...) oznaczały zaś akceptację przez nich warunków umowy o świadczenie usług zarządzania.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu Okręgowego niewątpliwie spełniony został kluczowy z punktu widzenia art. 210 § 1 k.s.h. wymóg kolegiąlnego działania rady nadzorczej. Wszelkie bowiem decyzje związane z ustaleniem treści umowy i jej podpisaniem zostały podjęte przez wszystkich członków rady w trakcie jej posiedzenia. Obejmowali oni swoją świadomością podejmowane podczas posiedzenia czynności, a ich zgodnym zamiarem było najpierw ustalenie warunków umowy, a następnie zawarcie jej z powodem w ustalonym kształcie. Każdy z członków rady nadzorczej godził się również na to, aby w jego imieniu umowę tę podpisał przewodniczący rady nadzorczej.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można również podważyć umowy z tego względu, że podpisał ją jedynie T. W., a nie jak tego wymaga regulamin rady nadzorczej dwóch jej członków (tj. przewodniczący i zastępca).

Zgodnie z art. 58 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna. Ustawą w rozumieniu tego przepisu nie są jednak statuty oraz umowy będące podstawą działania osób prawnych czy też uchwały organów osób prawnych (por. R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 2 (art. 56–125), red. J. Gudowski, Warszawa 2021, art. 58). Naruszenie takich wewnętrznych regulacji samo w sobie nie może więc skutkować nieważnością.

W ocenie Sądu Okręgowego zawarte w uchwale nr(...)umocowanie dla T. W. do podpisania umowy stanowiło pełnomocnictwo szczególne w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego obejmujące umocowanie do podpisania w imieniu wszystkich członków rady nadzorczej konkretnej umowy o ściśle określonej treści. Pod uchwałą udzielającą tego pełnomocnictwa podpisali się zaś wszyscy członkowie rady nadzorczej.

Wskazać też trzeba, że w myśl art. 1 § 1 k.s.h. ustawa ta reguluje tworzenie, organizację, funkcjonowanie, rozwiązywanie, łączenie, podział i przekształcanie spółek handlowych. Stosownie do art. 2 k.s.h. w sprawach nieuregulowanych w ustawie stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, a jeżeli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej, przepisy kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio.

Z powyższej regulacji wynika, iż w sprawach objętych zakresem normowania Kodeksu spółek handlowych, lecz w Kodeksie tym nieuregulowanych, przepisy Kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio wówczas, gdy wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej. Pojęcie „odpowiedniego” stosowania przepisu prawa „zaprojektowanego” dla danej sfery stosunków prawnych do innej sfery stosunków prawnych zakłada, że – w zależności od kontekstu – dany przepis będzie stosowany bez modyfikacji (a więc wprost), z określonymi modyfikacjami, albo też w ogóle nie będzie stosowany. Tym, co w omawianym tu przypadku rozstrzyga o określonym sposobie zastosowania reguły „odpowiedniego” stosowania przepisów Kodeksu cywilnego do sfery stosunków prawnych z zakresu spółek handlowych, jest „właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej”. Ustawodawca posłużył się tu zatem klauzulą generalną, zakładającą przeprowadzenie oceny, w tym oceny ad causam.

Zgodnie z art. 95 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela.

Mając na względzie te przepisy trzeba zwrócić uwagę, że dopuszczalność ustanowienia pełnomocnika przez członków rady nadzorczej nie została ustawowo wyłączona i brak jest ustawowego zakazu dla udzielenia takiego umocowania. Dopuszczenie zaś możliwości udzielania przez radę nadzorczą pełnomocnictwa jednemu z członków rady nadzorczej nie prowadzi zatem do obejścia prawa.

Organ osoby prawnej (np. Rada Nadzorcza) oraz pełnomocnik osoby prawnej to dwie odrębne instytucje prawne i nie należy ich utożsamiać.

Kompetencja członka rady nadzorczej do działania samodzielnie lub wspólnie z innym członkiem może wynikać z umowy spółki czy regulaminu, a działania takiego podmiotu są działaniami samej osoby prawnej.

Kompetencja pełnomocnika wynika z umocowania, a więc czynności prawnej dokonanej przez organ osoby prawnej.

Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwałach z dnia 23 sierpnia 2006 r., sygn. III CZP 68/06 i z dnia 24 kwietnia 2014 r., sygn. III CZP 17/14, Sąd Najwyższy stwierdził, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, uprawniony według umowy spółki do jej reprezentowania łącznie z drugim członkiem zarządu, może być ustanowiony pełnomocnikiem do poszczególnych czynności lub czynności określonego rodzaju. Wprawdzie pogląd ten odnosi się do zarządu, a nie do rady nadzorczej, jednak w przekonaniu Sądu Okręgowego nie ma uzasadnionych podstaw, aby różnicować sytuację tych dwóch organów, skoro brak jest przepisu, który wyłączałby możliwość udzielenia pełnomocnictwa przez członków rady nadzorczej.

Takie rozumowanie oznacza, że pełnomocnictwo udzielone T. W. na mocy uchwały Rady Nadzorczej nr (...) (k. 14) w żaden sposób nie naruszało dyspozycji art. 210 § 1 k.s.h.

T. W. bowiem został umocowany jedynie do podpisania z powodem umowy o świadczenie usług zarządzania o ściśle określonej treści wypracowanej już i uzgodnionej przez całą Radę Nadzorczą.

Rada Nadzorcza nie scedowała zatem na T. W. swojego prawa do podjęcia decyzji o zawarciu umowy i nie zobowiązywała go do ukształtowania warunków umowy.

T. W. w związku z posiadaniem pełnomocnictwem nie podejmował więc jednoosobowo decyzji o zawarciu umowy z powodem ani nie określał jej treści. Podpisana przez niego umowa była zgodna z rzeczywistą wolą Rady Nadzorczej. Podpisując umowę T. W. nie występował więc jako organ osoby prawnej, ale jako pełnomocnik wszystkich członków Rady Nadzorczej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nawet gdyby nie podzielić przedstawionego wyżej poglądu o dopuszczalności udzielenia przez członków rady nadzorczej jednemu z nich pełnomocnictwa szczególnego, to i tak nie byłoby podstaw do stwierdzenia nieważności spornej umowy.

W prawie polskim, co wyraźnie wynika z art. 60 k.c., zasadą jest możliwość dokonania czynności prawnej w dowolnej formie. Wola osób dokonujących czynności prawnej może być wyrażona przez każde ich zachowanie, które ujawni ją w sposób dostateczny. Wymogi, co do formy może wprowadzić ustawa nakazując dokonanie określonej czynności prawnej w przewidzianej formie.

Kontrakt menedżerski traktowany jest jako umowa nienazwana, do której na mocy art. 750 k.c., stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu wskazane w art. 734 i nast. k.c. Godzi się zauważyć, że żaden przepis nie zastrzega dla takiej umowy formy pisemnej pod rygorem nieważności, co oznacza, że umowa ta może zostać ważnie zawarta bez konieczności zachowania formy pisemnej (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 2015 r., sygn. I UK 221/14).

Przyjmując nawet, że umowa z 21 lutego 2018 r. nie dopowiada wymogom formy pisemnej z racji tego, że nie została podpisana przez wszystkich członków rady albo przez członków uprawnionych do tego łącznie zgodnie z regulaminem, to do zawarcia umowy i tak doszło, gdyż spełnia ona kryteria kodeksowej formy dokumentowej. Jest to forma o niższym stopniu sformalizowania aniżeli forma pisemna. Przejawia się to przede wszystkim w braku konieczności złożenia własnoręcznego podpisu na dokumencie zawierającym oświadczenie woli.

W myśl art. 77² k.c. do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie, przy czym zgodnie z art. 77³ k.c. dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią. W świetle tak zdefiniowanego pojęcia dla złożenia oświadczenia woli w postaci dokumentu wystarczające jest złożenie oświadczenia w jakiegokolwiek postaci umożliwiającej zapoznanie się z jego treścią (pismo, obraz, dźwięk) oraz utrwalenie tej treści na jakimkolwiek nośniku informacji (papier, plik graficzny, plik dźwiękowy). Identyfikacja osoby składającej oświadczenie woli może nastąpić bądź na podstawie treści samego dokumentu, w którym złożone zostało oświadczenie, bądź po sprawdzeniu np. informatycznego nośnika danych lub urzędnika, za pomocą którego złożono oświadczenie. Przesłanka ta jest więc spełniona zarówno w odniesieniu do dokumentów, których treść wprost identyfikuje wystawcę dokumentu (podpis na dokumencie, niebędący jednak podpisem własnoręcznym lub elektronicznym – przykładowo: podpis klawiaturowy czy odwzorowany mechanicznie podpis własnoręczny, ale także wzmianka w treści dokumentu określająca osobę składającą oświadczenie), jak i dokumentów zawierających treść anonimową, których sposób sporządzenia lub przekazania odbiorcy pozwala na identyfikację ich wystawcy (adres poczty elektronicznej, z którego dokument został przesłany, adres IP urządzenia sieciowego czy numer telefonu, za pomocą którego wysłana została wiadomość tekstowa).

Treść umowy o świadczenie usług zarządzania z 21 lutego 2018 r. (k. 74-86) została utrwalona na papierze za pomocą tekstu (ciągu znaków graficznych). Umożliwia ona podmiotową konkretyzację i indywidualizację złożonego oświadczenia. Umowa została opatrzona własnoręcznym podpisem powoda A. D.. Swoje oświadczenie woli złożył on więc w formie pisemnej. Na umowie widnieje również podpis Przewodniczącego Rady Nadzorczej T. W.. Pozostali

członkowie rady wprowadzili umowę nie podpisali, ale w umowie wprost wskazano, że Rada Nadzorcza uchwałą nr(...) postanowiła zawrzeć z powodem umowę o świadczenie usług zarządzania i ustaliła treść tej umowy. Pozwala to na jednoznaczne ustalenie, że zawarte w umowie oświadczenie woli pochodzi od Rady Nadzorczej jako organu spółki uprawnionego do jej reprezentowania na podstawie art. 210 k.s.h. Z racji zaś tego, że umowa została sporządzona przy użyciu tekstu odtworzenie jej warunków, a więc tego, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, nie następuje żadnych trudności.

Nie budzi też wątpliwości, że przez cały okres obowiązywania umowy powód wykonywał obowiązki prezesa zarządu spółki, która przyjmowała jego pracę (czynności) i w zmian wypłacała systematycznie określone w umowie wynagrodzenie.

Z tych wszystkich względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy o świadczenie usług zarządzania z 21 lutego 2018 r.

W konsekwencji za prawidłowe należy uznać rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji, który uwzględnił oparte na tej umowie roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania za przestrzeganie zakazu konkurencji.

Pozwany kwestionował to roszczenie powołując się jedynie na nieważność umowy o świadczenie usług zarządzania. Nie formułował w tym zakresie żadnych innych zarzutów, w szczególności nie wskazywał, jakoby w tym zakresie umowa została rozwiązana za porozumieniem stron (§ 12 ust. 4 umowy) lub wypowiedziana z uwagi na naruszenie zakazu (§ 12 ust. 5).

Zachowanie pozwanego należy przy tym ocenić jako niełojalne, gdyż twierdząc, że kontrakt menedżerski był nieważny, w żaden sposób nie zwolnił powoda z przestrzegania zakazu konkurencji.

Twierdzenia podnoszone na rozprawie apelacyjnej w sprawie III Ca 415/20, jakoby powód miał zostać poinformowany na piśmie o zwolnieniu z zakazu konkurencji, były całkowicie gołosłowne i nieudowodnione.

W takim stanie rzeczy apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. o czym orzeczono jak w pkt. 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do jego wyniku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwany przegrał sprawę, dlatego też zobowiązany jest zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty. Obejmowały one wynagrodzenie reprezentującego go adwokata ustalone w stawce minimalnej (900 zł) stosownie do § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 r. poz. 1800).

(...)

Sygn. akt III Ca 307/21

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować uzasadnienie.
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego
3. Kal. 14 dni.

N., 28 lipca 2021 roku

(...)